SEJ
SPOŁECZEŃSTWO
EDUKACJA
JĘZYK

Tom 18/2023, ss. 203-216
ISSN 2353-1266
e-ISSN 2449-7983
DOI: 10.19251/sej/2023.18(14)
www.sej.mazowiecka.edu.pl
Otrzymano: 01.06.2023
Zaakceptowano: 19.10.2023
Opublikowano: 28.12.2023

CC BY

Joanna Łukjaniuk
Akademia Mazowiecka w Płocku
Orcid: 0000-0002-3055-1159

JAKOŚĆ POMOCY PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE. PROGRAM KRAJOWY I DOŚWIADCZENIA „Z TERENU"

QUALITY OF ASSISTANCE AGAINST DOMESTIC VIOLENCE. THE NATIONAL PROGRAMME AND 'ON THE GROUND' EXPERIENCE

Streszczenie

Celem artykułu jest prezentacja realizowanego Polsce od przeszło 20 lat Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, a także działań podejmowanych dla jego wdrażania „w terenie" oraz związanych z tym doświadczeń terapeutycznych. W pierwszej części przedstawiono założenia programu i dokonano analizy raportu Kantara z 2019 r., zleconego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, którego celem była diagnoza skali zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce i sformułowanie zaleceń. W drugiej części autorka

Summary

The aim of this article is to present the National Programme for the Prevention of Domestic Violence, which has been implemented in Poland for more than 20 years, as well as "field actions" for its application and related therapeutic experiences. The first part of this paper focuses on the assumptions of the National Programme and the analysis of 2019 Kantar report, commissioned by the Ministry of Family, Labour and Social Policy that aimed to diagnose the scale of domestic violence in Poland and to formulate recommendations. In the second part, the

zaprezentowała praktyczne aspekty realizacji programu w latach 2011–2016 na przykładzie jednej z gmin województwa mazowieckiego, skupiając się głównie na: znaczeniu doświadczenia obecności drugiej osoby w świadczeniu pomocy pokrzywdzonym; pogłębieniu rozumienia współwystępowania alkoholizmu i przemocy w rodzinie; pozytywnych stronach zaproszenia do współpracy/pomocy tego, komu się pomaga; konieczności porzucenia postawy arogancji właściwej niekiedy służbom społecznym; wyrażanie niezgody na poświęcenie podstawowych osobistych swobód w zamian za obietnicę bezpieczeństwa; potrzebie dostrzegania w pracy z osobami doznającymi przemocy nie tyle problemu do rozwiązania, ile ich godności.

Słowa kluczowe: rodzina, przeciwdziałanie przemocy, raport Kantara, pomoc społeczna, społeczność lokalna

author presented the practical aspects of the programme implementation on the example of one of the municipalities in Mazovia Province, focusing mainly on: the importance of the simple experience of the presence of another person in providing assistance to victims; deepening the understanding of the co-occurrence of alcoholism and domestic violence; the positive sides of the invitation to cooperate/help the one being helped; the need to abandon an arrogant attitude, at times inherent in social services; expressing disagreement to sacrifice basic personal freedoms in exchange for the safety promise; the need to see dignity in people subjected to domestic violence rather than a problem to be solved during therapeutic work.

Keywords: family, countering violence, Kantar report, social assistance, local community

1. Program krajowy

U podstaw cywilizacji euroatlantyckiej znajdują się ideały rezygnacji z przemocy i *non violence*. Takie wezwania jak „nadstaw drugi policzek" czy „nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj" są – jak twierdzili na przykład Mahatma Gandhi czy współczesny żydowski filozof David Flusser – świadectwem oryginalności chrześcijaństwa. (Gandhi 1960, s. 19, Gandhi 1958, s. 121, 268; Griffiths 1974, s. 272; Wojtaszek 2012). Nie ulega jednak wątpliwości, że sami chrześcijanie nie potrafili uniknąć przemocy i że istnieje ona również w najczulszej tkance społecznej – w rodzinie. Można dyskutować, czy jest jej w Polsce mniej, czy więcej niż w innych krajach, ale fakt pozostaje faktem.

Godne uwagi, że Rzeczpospolita Polska podejmowała i podejmuje liczne działania w celu zwiększenia skuteczności przeciwdziałania temu zjawisku. Wyrazem tego stało się między innymi uchwalenie Ustawy z dnia 9 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Ustawa z dnia 9 lipca 2005), która zobowiązała Radę Ministrów do przyjęcia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie[1]. Program jest owocem współpracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Zdrowia oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej i został przyjęty „Uchwałą nr 76 Rady

[1] Akty prawne i inne dokumenty dotyczące Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie są dostępne na stronie: https://www.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/przeciwdzialanie-przemocy-domowej/ogolne/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-na-lata-2014-2020/.

Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020". Do 30 czerwca każdego roku Rada Ministrów zobowiązana jest do składania Sejmowi sprawozdania z jego realizacji. Wypada dodać, że ostatnie opublikowane na stronie rządowej sprawozdanie dotyczy roku 2016, a coroczny Krajowy Program jest ustanawiany uchwałami Rady Ministrów (ostatni na rok 2023 – Uchwałą z 9 grudnia 2022 r.). Założenia i główne cele w kolejnych programach pozostają te same, ale poruszone zagadnienia ulegają poszerzeniu, dotycząc np. treści „przemocowych" w internecie itp.

1.1. Założenia i historia

Jako cel główny Krajowego Programu przyjęto intensyfikację skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie i zmniejszenie występowanie tego zjawiska w Polsce. Określono cztery cele szczegółowe:

- podniesienie poziomu działań profilaktycznych w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- zwiększenie dostępności i skuteczności ochrony oraz wsparcia osób dotkniętych różnymi formami tej przemocy;
- zwiększenie skuteczności oddziaływań wobec osób uciekających się do niej;
- zwiększenie jakości i dostępności usług świadczonych przez podmioty realizujące zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie.

W punkcie „założenia programu wskazano podstawowe obszary zawierające kierunki działań wobec różnych grup odbiorców: ogół społeczeństwa (profilaktyka i edukacja społeczna); osoby dotknięte przemocą w rodzinie (ochrona i pomoc); osoby stosujące przemoc w rodzinie: osoby stosujące przemoc w rodzinie (oddziaływanie psychologiczne i działania odpowiednich służb); służby i przedstawiciele podmiotów realizujących działania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie (podnoszenie kompetencji, monitorowanie realizacji działań), (Uchwała Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r., p. I, II).

We wstępie do programu stwierdzono, że przemoc w rodzinie jest jednym z podstawowych zagrożeń życia społecznego, jak i indywidualnego. Wskazano nadto, że większość jej ofiar stanowią kobiety, a dalej: dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami. Zdiagnozowano, że przyczyny sprzyjające stosowaniu przemocy mają zarówno podstawy społeczne, jak i kulturowe, a jest to na pierwszym miejscu „silne społeczne przyzwolenie na stosowanie przemocy wobec najbliższych, w szczególności kobiet i dzieci". Wciąż panuje obyczaj społecznej akceptacji bicia, stosowania kar cielesnych, a także uznawania roli mężczyzny jako „pana i władcy". Silne jest zjawisko „dziedziczenia wzorca przemocy z rodziny pochodzenia": dzieci z rodzin „przemocowych", przyswajając sobie postawy dorosłych, których byli świadkami lub ofiarami, przyswajają sobie zarazem, że właśnie przemoc jest najbardziej skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów. Wpływ na taką sytuację ma wciąż wysoki poziom spożywania alkoholu

– „wielu sprawców przemocy w rodzinie w chwili popełnienia czynu jest pod wpływem alkoholu", osłabia kontrolę i wzmaga złość oraz gniew.

Warto wspomnieć, że pierwszej, bardziej precyzyjnej diagnozy zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce dokonano na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej już w 2007 roku. Wskazano wtedy, że przemocy w rodzinie doświadczył więcej niż co trzeci Polak (36%). Jakiś czas później to samo ministerstwo zleciło renomowanemu Instytutowi Millward Brown SMG/KRC[2] badania pt. *Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie w Polsce. Analiza zjawiska z perspektywy dorosłej populacji Polski* (opublikowane w listopadzie 2011 r.) (Millward Brown 2011). W świetle tych badań okazało się, że 82% dorosłych Polaków uważa, iż problem przemocy występuje co najmniej w co piątej polskiej rodzinie i że na przestrzeni ostatnich 5 lat problem ten narasta. Stwierdzono też, że 69% osób w naszych rodzinach doznaje przemocy psychicznej; 48% – przemocy fizycznej; 32% – przemocy seksualnej. Dalej: prawie wszyscy badani (96%) uważają, że przemoc występuje najczęściej w rodzinach alkoholików i że dotyka ona przede wszystkim rodzin ubogich, a w nich głównie kobiet.

Już w ramach Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie zrealizowano i opublikowano kolejne raporty:

1. *Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców* (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 2014a);
2. *Diagnoza zjawiska przemocy i możliwości uzyskania pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w percepcji dzieci i młodzieży* (Miedzik 2014);
3. *Ocena efektywności systemu przeciwdziałania przemocy przez profesjonalistów* (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej 2014b);
4. *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych Raport z badania ogólnopolskiego 2015 r. oraz badania porównawczego z lat 2009–2015* (Korzeniowski i Radkiewicz 2015);
5. *Ogólnopolska diagnoza infrastruktury wsparcia osób doznających przemocy oraz ocena efektywności i skuteczności stosowanych form pomocy* (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 2017a);
6. *Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie. Raport Kantar Polska dla Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej* (Kantar Polska 2019).

[2] Instytut Badania Rynku i Opinii Publicznej SMG/KRC powstał w 1990 r. W ciągu kilkunastu lat swojej działalności stał się największym ośrodkiem badań marketingowych w Polsce i na całym obszarze Europy Środkowej i Wschodniej.

1.2. Prezentacja raportu Kantara

Na szczególna uwagę zasługuje kompleksowy raport Kantara z 2019 r. (Kantar Polska 2019). Jego twórcy następująco określali cel badań: dokonanie diagnozy skali zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce; określenie przekonań i stereotypów na ten temat; stworzenie charakterystyki zjawiska w oczach osób: a. znających rodziny z problemem przemocy, b. osób będących bezpośrednimi świadkami przemocy we własnej rodzinie, c. osób doznających przemocy, d. osób stosujących przemoc, e. opisanie tych dwóch ostatnich typów osób (doznających przemocy i stosujących przemoc).

W wyniku badań stwierdzono, że począwszy od 2010 r. zmniejszył się z 78% do 61% odsetek osób, które uważały, że istnieją sytuacje, że „dziecku trzeba dać klapsa". W szczególności mniej było osób, które są w swych opiniach zdecydowane (spadek z 28% do 12%). Wzrosła natomiast o jedną trzecią (lata 2012–2017) liczba wypełnionych formularzy Niebieskiej Karty. Podejrzanymi o przemoc byli w ponad 90% mężczyźni. W bardzo wielu przypadkach (około 60%) podejrzewani sprawcy byli pod wpływem alkoholu.

Badając sferę przekonań i stereotypów, skonstatowano, że zdaniem Polaków przemoc w rodzinie jest zjawiskiem stosunkowo częstym. Za najbardziej rozpowszechnioną uznawano przemoc psychiczną: 9% ankietowanych stwierdziło, że dotyczy ona niemal każdego gospodarstwa domowego, a 25% że ponad połowy tych gospodarstw. W przypadku przemocy fizycznej jako zjawisko co najmniej częste postrzegało ją 24% ankietowanych, a jako bardzo rzadkie lub nieobecne 15%. Wysoki odsetek, ok. 85%–90% Polaków identyfikowało różne sytuacje, które świadczą o występowaniu przemocy, jako nieakceptowalne. Nadal jednak 14% uznawało za słuszną opinię: „Wydzielanie pieniędzy i kontrolowanie wszystkich wydatków, to przejaw gospodarności współmałżonka" (wyraz braku zrozumienia zjawiska przemocy ekonomicznej). Z opinią: „Rodzice mają prawo bić swoje dzieci" zgadzało się 13% mężczyzn i 5% kobiet. Z opinią, że „ofiary przemocy w rodzinie akceptują swoją sytuację", zgadza się 40% ankietowanych i tyleż nie zgadza się.

Zdecydowana większość Polaków w badaniach opublikowanych w 2019 r. uważała, że prawo w Polsce w niedostatecznym stopniu chroni osoby doznające przemocy w rodzinie (72%) oraz że pomaganie osobom krzywdzonym stanowi obowiązek moralny każdego człowieka (76%). Osób, które uważały, że z różnych powodów lepiej się nie wtrącać w życie rodzin dotkniętych przemocą, było około kilkunastu procent ogółu społeczeństwa. Odwołano się także do opinii ekspertów: ich zdaniem, w rzeczywistości ranga tego problemu jest wyższa, bo ludzie często boją się reagować lub nie wiedzą, co wolno, czy co powinni w takiej sytuacji zrobić. W konsekwencji eksperci sugerowali, by działania edukacyjne i kampanie społeczne były również kierowane do świadków przemocy i ukazywały, jak reagować w sytuacjach budzących niepokój.

W kwestii przemocy obserwowanej w bliskim otoczeniu w świetle raportu z 2019 r. 54% osób znało rodziny, w których występuje przemoc fizyczna; 95% nie znało

w swoim otoczeniu rodzin, gdzie dochodzi do przemocy seksualnej; 81% deklarowało, że nie zna rodzin, gdzie dochodzi do przemocy wobec dzieci. Ciekawy był w tej kwestii głos ekspertów: zwracali oni uwagę, że błędem jest pomijanie emocji i przeżyć dzieci obserwujących przemoc między rodzicami oraz postrzeganie dzieci jedynie jako świadków przemocy.

Znaczącym obszarem badań była przemoc doświadczana w dzieciństwie. W raporcie co trzeci badany przyznawał, że w dzieciństwie doświadczył przemocy psychicznej oraz fizycznej, przemocy ekonomicznej – 9%, seksualnej – 4%. Świadkiem przemocy psychicznej był w swoim domu był co czwarty badany, w domach 23%–29% występowała przemoc fizyczna. Doświadczenie przemocy psychicznej i emocjonalnej w dzieciństwie częściej było udziałem kobiet, przemocy fizycznej – mężczyzn. Eksperci zgodnie przypomnieli, że takie doświadczenia powodują, iż przemoc traktuje się jako zjawisko normalne i w dorosłym życiu często nie umie się inaczej rozwiązywać konfliktów. Dla przykładu wśród osób, którzy doświadczali przemocy wiele razy, do bycia później jej sprawcą przyznaje się 52% osób.

Jeśli chodzi o osoby aktualnie doznające przemocy w rodzinie, to potwierdziło się, że najczęściej doświadczają jej kobiety i dzieci; są to częściej osoby będące w gorszej sytuacji materialnej; badani najczęściej doznawali przemocy ze strony mężów, partnerów i ojców, ale także żon, partnerek i matek; zdarzają się już także przypadki, że przemocy wobec rodziców dopuszczają się dzieci; wskazują się na korelację pomiędzy nadużywaniem alkoholu a przemocą w rodzinie (30% przyznaje, że była to przemoc ekonomiczna; 44% – fizyczna). Eksperci potwierdzają, że problem nadużywania alkoholu jest silnie skorelowane ze zjawiskiem przemocy w rodzinach, podkreślali również, że spożywanie pozbawia hamulców. Konstatują oni jednak, że – po pierwsze – choć alkohol często współwystępuje ze zjawiskiem przemocy, to nie jest jego przyczyną; po drugie, w okresach świątecznych, gdy ludzie częściej spożywają alkohol, zgłoszeń dotyczących przemocy w rodzinie jest więcej.

Zazwyczaj osoby doświadczające takiej przemocy nie szukają pomocy na zewnątrz. Znowu interesujący jest głos ekspertów – zwracają oni uwagę na liczne powody takiego stanu rzeczy: niskie poczucie własnej wartości, uzależnienie psychiczne i ekonomiczne od osoby dopuszczającej się przemocy, stereotypowe przekonania na temat tego, jakie zachowania w rodzinie są dopuszczalne. Jeśli już takie osoby zgłaszają się z prośbą o pomoc, to wysoko oceniają jej skuteczność (od 66% do 78% uważa za skuteczną).

Interesujący wynik dało badanie liczby i motywacji osób stosujących przemoc. Blisko 30% respondentów potwierdziło fakt bycia sprawcami przemocy w rodzinie (24% – przemocy psychicznej; 11% – fizycznej; 5% – ekonomicznej; 2% – seksualnej). Skonstatowano większy udział sprawców wśród rozwodników (37%), co może wynikać z faktu, że stosowanie przemocy w rodzinie było czynnikiem wpływającym na rozwód. Jak powiedziano, osoby stosujące przemoc w rodzinie łączy przede wszystkim doświadczenie przemocy w dzieciństwie, a dalej potrzeba władzy i kontroli, z jednej strony poczucie bezkarności, z drugiej – brak poczucia winy. Zdaniem ekspertów należy

zdecydowanie zwiększyć skalę stosowania działań korekcyjno-edukacyjnych oraz terapeutycznych wobec sprawców przemocy oraz znacznie więcej robić w obszarze przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci. Potrzebne są nie tylko kampanie społeczne zmieniające świadomość ogółu, ale też edukacja dzieci i młodzieży oraz podnoszenie kompetencji wychowawczych rodziców.

1.3. Wnioski z badań

Badanie i diagnoza skali przemocy w rodzinie to zadania niezwykle złożone. Istnieje wiele czynników, które utrudniają zbieranie informacji. Obecnie nie ma metody, która pozwoliłaby w sposób precyzyjny, jednoznaczny i wiarygodny określić zakres występowania przemocy w rodzinie. Wszystkie narzędzia przybliżają nas do celu (tylko i aż), nie gwarantując w pełni jasnego obrazu. Brak idealnej metody badawczej nie oznacza, że badań nie należy prowadzić. Przeciwnie, przemoc w rodzinie jest problemem społecznym o dużej wadze i ogromnych społecznych kosztach. Dlatego też badanie zjawiska i dążenie do lepszego jego zrozumienia jest tak ważne.

Przedstawione analizy potwierdzają znana tezę, że „przemoc rodzi przemoc", czyli że przemoc wobec członków rodziny częściej stosują osoby, które kiedyś lub całkiem niedawno same stały się ofiarami różnych form agresji, a także, że mity i stereotypy mogą sprzyjać przemocy lub ją usprawiedliwiać. Co więcej, nadal, choć w mniejszym stopniu, istnieje społeczne przyzwolenie na jej stosowanie, stanowi ona – niestety - „argument" w konfliktach. Przemoc dotyka wszystkich, nie tylko rodzin tzw. dysfunkcyjnych.

2. Doświadczenia z „terenu"

Autorka artykułu była współrealizatorką założeń programu krajowego w skali *micro*, w gminie Bulkowo w województwie mazowieckim, gdzie w ramach Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej prowadzi Punkt Poradnictwa Psychologicznego dla Rodzin. Należała także do Zespołu Interdyscyplinarnego realizującego Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2011–2016. Gmina Bulkowo jest gminą wiejską, położoną w pobliżu Płocka i liczy sobie blisko 6 tys. mieszkańców. W 2011 r. Rada Gminy przyjęła Gminny Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2011–2016. Zadania w nim określone realizował w tym czasie Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Odbyły się 22 posiedzenia zespołu, natomiast jego grupy robocze spotykały się 229 razy. W celu wspierania działań realizowanych w ramach ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie został powołany wspomniany już Punkt Poradnictwa Psychologicznego, a także Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień. Byli do nich kierowani sprawcy przemocy oraz osoby doznające przemocy domowej. Duży nacisk w gminie został położny

na podniesienie kwalifikacji osób pracujących w opisywanym obszarze. Z myślą o nich zorganizowano: konferencję *W małej Ojczyźnie przeciwko cywilizacji przemocy*, seminarium *Portret krzywdzonej rodziny* oraz coroczne szkolenia z ekspertami w zakresie prawa rodzinnego. Zrealizowany został także projekt *Jakość pomocy przeciw przemocy*, skierowany zarówno do osób działających w obszarze przeciwdziałania przemocy, jak i dotkniętych przemocą i stosujących przemoc w rodzinie (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 2017b).

Obszerny opis działań podjętych w gminie Bulkowo znalazł się w ministerialnym *Sprawozdaniu z realizacji krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na lata 2014–2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r.* (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej 2017b). Warto podkreślić, że działania przeciw przemocy w rodzinach gminy Bulkowo zostały przedstawione w Sprawozdaniu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej jako reprezentatywne dla całego województwa mazowieckiego. W dalszej części autorka dzieli się swoimi doświadczeniami z pracy nad realizacją programu i jego skutecznością „w terenie".

2.1. Skala trudności

Nie ulega wątpliwości, że temat przemocy jest trudny do podjęcia w skali *micro*, a to głównie dlatego, że w Polsce rozpowszechniony jest stereotyp, iż to, co dzieje się w rodzinie, tamże powinno pozostać. Trudny także dlatego, że (takie jest powszechne mniemanie), jeśli żona sprawi, że mężowi założy się Niebieską Kartę, to policja, GOPS, psycholog, szkoła niewiele pomoże w rozwiązaniu problemu, a konsekwencje choćby w postaci etykietki: „ofiara przemocy", „rodzina dysfunkcyjna" pozostaną na całe życie. Trudny wreszcie dlatego, że niekiedy nadzwyczaj szybko, także pod wpływem liberalnych fobii antymałżeńskich i antyrodzinnych, odbierano dzieci pod pozorem złych warunków ekonomicznych czy bytowych rodziny (z tymi warunkami często wiązała się jakaś forma przemocy, umieszczając je w zakładzie opiekuńczym bez podjęcia próby uzdrowienia sytuacji rodzinnej, zaangażowania się w solidną pomoc w rozwiązaniu jej problemów.

Z praktycznego punktu widzenia jest to jednak sprawa skomplikowana z jednego jeszcze powodu, wprost dotyczącego samorządów lokalnych. Otóż, w Polsce na mocy Ustawy o pomocy społecznej z 29 listopada 1990 r. i w ramach reformy administracyjnej z 1 stycznia a 1999 r. dokonano decentralizacji pomocy społecznej – odpowiedzialne za nią stały się samorządy lokalne, bowiem, jak wtedy argumentowano, „na miejscu najlepiej się wie, jakie są potrzeby"; gdzie są szczególnie newralgiczne punkty zapalne; które rodziny mają charakter dysfunkcyjne; które dzieci cechują się szczególną agresją w szkole; gdzie i jak pomagać.

Tymczasem samorządy radzą sobie z tym problemem różnie. Dominuje w nich podejście, zgodnie z którym wójt czy burmistrz nie powinien akcentować w raportach z działalności gminy i własnych inicjatyw problemu ubóstwa czy przemocy, a pokazywać, jak sprawnie buduje drogi, oczyszczalnie ścieków czy boiska. Jakość infrastruktury

jest bowiem wyznacznikiem prestiżu gminy. Można nawet pokusić się o przypuszczenie, że potrzeba „obwieszczenia" podatnikom, jaka grupa w danej społeczności korzysta z pomocy samorządu lokalnego, wpisuje się w schemat psychologicznej pułapki zawstydzania beneficjentów programów wsparcia. W efekcie osoby korzystające z pomocy rezygnują z niej i wybierają izolację w domach. Koło się zamyka. „Wciąż za mało w nas solidarnościowego myślenia, że oto mamy słabszych członków społeczeństwa, za których jako społeczność jesteśmy odpowiedzialni" (M. Rymsza).

2.2. Wnioski

Jakie są zatem wnioski z doświadczenia pracownika pomocy społecznej, psychologa, terapeuty, działającego w środowisku wiejskim, gminnym? Podstawowy jest taki: „teren" nie zawsze potwierdza wyniki przedstawionych badań i opinie ekspertów. Owszem, nie ma w tej kwestii doskonałych recept. Dobrze znać raporty, mieć fundamentalną wiedzę z zakresu psychologii; być obytym z zasadami zakładania Niebieskiej Karty; wiedzieć, jak ośmielać ofiary do mówienia o przemocy w rodzinie czy w szkole, żeby nie wytworzyły w sobie syndromu „konfidenta" itp. Jednak nawet jeśli zarówno od odpowiedzialnych za pomoc w gminie, jak i dotkniętych przemocą słyszy się: „jakie to ważne, szkoda, że dopiero teraz postawiłam sobie te pytania", „dopiero teraz zrozumiałam ten problem", wydaje się, że najważniejsze jest doświadczenie obecności, szacunku i zrozumienia. To pierwszy, podstawowy wniosek.

Drugi dotyczy twierdzenia Raportu Kantara, że „alkohol często współwystępuje ze zjawiskiem przemocy, ale nie jest jego przyczyną" (Kantar Polska 2019). Wiktor Osiatyński, wybitny specjalista w zakresie praw człowieka i konstytucjonalista, twórca Komisji Edukacji w Dziedzinie Alkoholizmu, który sam zmagał się z chorobą alkoholową, twierdzi, że mechanizm zdrowienia, wychodzenia z tej choroby, niezależnie od tego, kogo ona dotyka, jest zawsze taki sam. U podstaw znalezienia drogi wyjścia leży, według niego, przyznanie się do własnej bezsilności oraz akceptacja faktu choroby i jej konsekwencji zdrowotnych, społecznych itp. (Osiatyński 2005). Ten sposób myślenia trzeba również przenosić do działań pomocowych w odniesieniu do stylu życia nie tylko sprawców przemocy w rodzinie, ale także ich ofiar. Co się dzieje z żoną alkoholika, która dzwoni do przełożonych męża, wymyślając coraz to nowe kłamstwa usprawiedliwiające jego nieobecność w pracy, albo pożycza pieniądze, żeby oddać pijackie długi? Albo: on walczy o kontrolę nad alkoholem. Ale przegrywa. Co mówi mu żona? „Jakbyś mnie kochał, to przestałbyś pić", a po kolejnym pijaństwie myśli: „on mnie nie kocha, bo przecież obiecywał, że się to już nie powtórzy". Koloryt uczuciowy ludzi żyjących na co dzień z alkoholikiem – mówił dalej Osiatyński – staje się z czasem tak samo „ciemny" jak chorego.

W tym kontekście mówi się o „zakaźności" alkoholizmu. Dlatego właśnie żona założyciela A.A. Lois wymyśliła Al-Anon pierwotnie z myślą o żonach uzależnionych, które chciały móc rozmawiać o swoich uczuciach. Przychodziły, żeby pomóc mężom.

Ale wkrótce zobaczyły, że same mają w sobie „śmietnik uczuć", „emocjonalne piekło", nad czym należy z nimi pracować (Wilson 1979).

Po trzecie: zbyt często w pomocy społecznej powielamy błąd państwa opiekuńczego, które stworzyło układ, w którym obywatele płacą na rzecz najsłabszych podatki, zrzucając na państwo i jego służby odpowiedzialność za konkretne działanie. Bo przecież państwo ma środki i profesjonalistów, którzy lepiej niż my wiedzą, jak pomagać. Takie rozumowanie tylko usypia inicjatywy oddolne. Tymczasem rolą profesjonalistów powinno być animowanie działań społecznych, uruchamianie lokalnych zasobów wokół człowieka potrzebującego pomocy, żeby był pozostał zakorzeniony we własnej rodzinie, w swojej społeczności, a nie żył wyłącznie ze środków pozyskanych ze źródeł lokalnego samorządu lub odpowiednich służb państwowych (Green i in., 2013).

Po czwarte: dobrą formą pomocy jest zaproszenie do działania tego, komu się pomaga. Jedna z pacjentek opowiada: *kiedy rozpoczynaliśmy program usprawniania naszej adopcyjnej córki, moja teściowa miała siedemdziesiąt osiem lat i była niewydolna. Nie widziała na jedno oko, słabo słyszała i poruszała się z ogranicznikiem. A jednak poprosiliśmy ją o pomoc. I jeszcze szesnaście lat towarzyszyła nam w codziennej pracy. Zmarła mając dziewięćdziesiąt cztery lata, w doskonałej formie, lepszej niż szesnaście lat wcześniej, tak dalece, że każdego dnia musiała trzy razy zagrać w scrabble, oglądała wszystkie wiadomości, gotowała nam obiady i świadczyła różnego rodzaju pomoc. Chcę pokazać, że ludzie starzy mogą nie tylko być mędrcami, ale mogą wrócić do lepszej kondycji fizycznej, kiedy my prosimy ich o realną pomoc. Teściowa, włączywszy się w życie naszego pełnego niepokoju domu, była o wiele spokojniejsza niż wówczas, kiedy chcieliśmy jej tych naszych niepokojów oszczędzić.*
Wniosek z tego jest taki: byśmy niekoniecznie obchodzili się z podopiecznymi, słabszymi, jak z porcelaną.

Po piąte: pamiętajmy, że ludzie, którzy zmuszeni są korzystać z pomocy specjalistów lub odpowiednich służb społecznych, przez całe lata wypracowali schematy radzenia sobie z zależnością od innych, wyuczoną bezradnością, niesamodzielnością etc. Najczęściej robili to poprzez rezygnację, wycofanie, manipulowanie innymi. Arogancka, arbitralna czy ekspercka postawa, niekiedy, niestety, właściwa służbom społecznym, jest istotnym czynnikiem pogłębiającym dysfunkcje tych ludzi. Doświadczenie jednego z klientów: *mój przyjaciel z Torunia dwa lata temu zatrudnił w swoim zakładzie mechanicznym chłopaka z zespołem Downa. Chłopak pracuje u niego przy demontażu osi. Robota naprawdę brudna. Ale on robi to z pasją – sam jest po pracy brudny, ale części są czyste. Przyjaciel mówi, że nie potrzeba mu żadnej dotacji z tytułu tego, że zatrudnia osobę niepełnosprawną, bo ten chłopak dotuje go samą swoją obecnością w firmie. To jest coś, czego on jako pracodawca wcale się nie spodziewał. Chciał pomóc, tymczasem sam dostał znacznie więcej, niż zaoferował: pracownik z niepełnosprawnością umysłową jest zawsze punktualny (chociaż do pracy ma cztery kilometry i drogę pokonuje pieszo), sam sprząta po sobie stanowisko. W zakładzie zmieniła się też atmosfera. Okazało się, że reszta chłopaków zaczęła inaczej się zachowywać, nie przeklinają, nie palą. Ciekawe, że ta osoba*

zmieniła kulturę miejsca pracy – jakby coś w rodzaju duchowego kawałka wlazło w tę robotę. Ten chłopak z zespołem Downa stał się częścią zespołu. Pokazał, że osoba ograniczona jest mniej ograniczona w sytuacji pracy niż ludzie zdrowi. To trwa już dwa lata.

Po szóste: odporność na agresję nie jest wrodzona, trzeba uczyć sposobów, jak z agresją sobie radzić. Kilkanaście lat temu Philip Zimbardo, amerykański badacz przemocy i agresji, który w 1971 r. przeprowadził słynny stanfordzki eksperyment więzienny[3], opublikował bestseller *Efekt Lucyfera* (Zimbardo 2008). Terminem tym Zimbardo określił przemianę człowieka w diabła pod wpływem środowiska, w którym się znalazł. Jako ilustrację swojej tezy podał działania zwyczajnych amerykańskich żołnierzy znęcających się nad Irakijczykami, uznanymi za „potencjalnych terrorystów", których podczas II wojny w Zatoce Perskiej (2003) osadzono w więzieniu Abu Ghraib w pobliżu Bagdadu. Pod koniec książki Zimbardo przedstawia dziesięcioetapowy program, rodzaj kompendium czy poradnika rozwijania u siebie i u innych odporności na agresję. Na uwagę zasługuje dziewiąty punkt: *„**nie poświęcę swobód osobistych ani obywatelskich w zamian za złudzenie bezpieczeństwa"(Zimbardo 2008, s. 435).***

***P**otrzeba bezpieczeństwa jest jedną z podstawowych dla człowieka. Ktoś, kto chce skłonić nas do przemocy, do udziału w agresji czy znęcaniu się (tak było z niektórymi przełożonymi w Abu Ghraib), może stosować manipulację, polegającą na przedstawianiu nam rzekomych zagrożeń dla bezpieczeństwa. Należy uczyć odrzucania tej pokusy, zauważa Zimbardo, tj. nie zgadzać się na poświęcenie podstawowych osobistych swobód w zamian za obietnicę bezpieczeństwa, ponieważ wyrzeczenia się tego jest realnym aktem, a proponowane zapewnienie bezpieczeństwa odległą iluzją.

3. Zamiast zakończenia

Wszystko, co tu napisano, prowadzi do jednej konkluzji: żyjący w rodzinie „przemocowej" człowiek, któremu niesiona jest pomoc terapeutyczna, potrzebuje najpierw, żeby go zauważyć i wysłuchać, zobaczyć w nim osobę, a nie problem do rozwiązania. Tylko takie podejście daje szansę, że kontakt ten nie okaże się upokarzający, nie pogłębi jego poczucia niższości, więcej – pomoże mu odkryć w sobie człowieka. Kilka lat temu ukazał się w jednym z tygodników wywiad z profesorem Franco Nembrinim, znanym włoskim pedagogiem, autorem wydanej także w Polsce książki *Między ojcem a synem. O budowaniu relacji* (Nembrini 2015). W wywiadzie tym Nembrini opowiada: *wycieczka do Wenecji. Po bazylice San Marco oprowadza moich wychowanków świetny ksiądz. Dzieci zachwycone. W świątyni jest słynna Pala d'Oro, gigantyczna skrzynia, wypełniona tysiącami szlachetnych kamieni i złotem. Jeden z uczniów, łobuziak, który dokucza innym, ucieka z lekcji – zadaje pytanie: „A ile jest warta taka rzeźba?" Na to ksiądz, że nie wie, bo*

[3] Stanford Prison Experiment (SPE) – miał za zadanie zbadać psychologiczne efekty symulacji życia więziennego. Przeprowadziła go grupa psychologów Uniwersytetu Stanforda pod przewodnictwem Philipa Zimbardo.

kamienie są tak drogie, że nie da się wyliczyć ich wartości. „Ale mogę Ci powiedzieć jedno – dodaje – Ty jesteś wart o wiele więcej niż Pala d'Oro!". To dziecko – opowiada il professore – przez kolejne dni nie było sobą: zmieniła się jego twarz, zachowanie, spojrzenie. Jeden nieznany temu chłopakowi ksiądz, bez pytania, czy jest grzeczny, czy nie: czy ma dobre oceny, czy nie, przekazał mu najprawdziwszą rzecz w życiu: jesteś wart więcej niż całe to bogactwo! I tak zaczyna się wychowanie! Dzieci, którym umierają mamy, mówią: nie ma już nikogo, kto by się mną zachwycał […] (Bątkiewicz-Brożek 2016) – kończy *Nembrini.*

Badacze, zajmujący się czynnikami ryzyka w etiologii zachowań autodestrukcyjnych u dzieci (bulimia, anoreksja, samookaleczenia, przyjmowanie substancji psychoaktywnych) i przemocowych u uczniów (mobing, cyberprzemoc itp.), wskazują często na środowisko szkolne; w nim przede wszystkim dopatrują się źródeł porażek pokolenia, które samo wymierza sobie karę. Pokolenia, któremu rodzice – niekiedy nieświadomie – pozostawiają przekaz: „kocham cię, ale się popraw, przyjdź z lepszymi stopniami", a szkoła wprowadza w świat zakazów i nakazów, oceniania i konkurencji. Warto wykorzystywać każdą szansę, żeby zapewniać wychowankom, uczniom, dzieciom przekaz podobny do tego, jakiego udzielił tamten mądry wychowawca z weneckiej opowieści: „Jesteś wart o wiele więcej niż Pala d'Oro!".

Literatura

Akty prawne i raporty

Ustawa z dnia 9 lipca 2005 o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. Nr 180, poz. 1493, z późn. zm.). Dostęp: 3.03.2023. https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20051801493/U/D20051493Lj.pdf

Uchwała Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Dostęp: 29.10.2023. https://www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwr/krajowy_program/krajowy-program-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-na-lata-2014-2020.pdf).

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. 2014a. Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców. Dostęp: 3.03.2023. https://www.gov.pl/web/rodzina/diagnozy--zjawiska-przemocy-w-rodzinie

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. 2014b. Ocena efektywności systemu przeciwdziałania przemocy przez profesjonalistów. Dostęp: 3.03.2023. https://www.gov.pl/web/rodzina/diagnozy-zjawiska-przemocy-w-rodzinie

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. 2017a . Ogólnopolska diagnoza infrastruktury wsparcia osób doznających przemocy oraz ocena efektywności i skuteczności stosowanych form pomocy. Dostęp: 3.03.2023 https://www.gov.pl/web/rodzina/diagnozy-zjawiska-przemocy-w-rodzinie

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. 2017b. Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020 za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2016.Warszawa. Dostęp: 03.03. 2023. https://www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/sprawozdanie-za-2016-r_.pdf

Instytut Badania Rynku i Opinii Millward Brown SMG/KRC. 2011. Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: badanie uczestników programów oddziaływań korekcyjno-edukacyjnych. Raport z badania ogólnopolskiego zrealizowanego na zamówienie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dostęp: 29.10.2023.

https://archiwum.mrips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/dane%20statystyczne/5%20RAPORT_PRZEMOC_W_RODZINIE_SPRAWCY_OGOLNOPOLSKIE_FIN.pdf

Kantar Polska. 2019. Ogólnopolska diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie. Raport Kantar Polska dla Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dostęp: 3.03.2023. https://static.im-g.pl/im/5/26198/m26198755,wyniki-badania.pdf

Korzeniowski, Krzysztof i Radkiewicz, Piotr. 2015. Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych Raport z badania ogólnopolskiego 2015 r. oraz badania porównawczego z lat 2009-2015. Warszawa: PAN, Instytut Psychologii. Dostęp: 3.03.2023. DPS_przemoc_Przemoc_w_rodzinie_wobec_osób_starszych_i_niepełnosprawnych_Raport_z_badania_ogólnopolskiego_2015_r_oraz_badania_porównawczego_z_lat_2009-2015 (1).pdf

Miedzik, Monika. 2014. Diagnoza zjawiska przemocy i możliwości uzyskania pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w percepcji dzieci i młodzieży. Warszawa. Dostęp: 29.10.2023. https://archiwum.mrips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Pomoc%20spoleczna/przemoc%20w%20rodzinie/RC2.pdf

Literatura pomocnicza

Bątkiewicz-Brożek, Joanna. 2016. Kochaj i wychowuj. Z prof. Franco Nembrinim o wychowaniu bez zasad i o tym, że trzeba popełniać błędy. *Gość Niedzielny* 46. Dostęp: 31.08.2023. https://www.gosc.pl/doc/3542900.Kochaj-i-wychowuj.

Gandhi, Mahatma. 1960. For Pacyfists. Ahmedabad: ed. J. D. Desai

Gandhi, Mahatma. 1958. To the Students. Ahmedabad: ed. J. D. Desai.

Green, Mike et all. 2013. *Rozwój społeczności w oparciu o zasoby Model ABCD w praktyce*. Warszawa: Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.

Griffiths, Bede. 1974. *Złota nić. Chrześcijański aśram*. Kraków: Znak.

Nembrini, Franco. 2015. *Między ojcem a synem. Budowanie relacji*. Kraków: Wydawnictwo „M".

Osiatyński, Wiktor. 2005. *Alkoholizm. Grzech czy choroba?* Warszawa: Wydawnictwo Iskry.

Wilson, Lois. 1979. *Lois Remembers: Memoirs of the Co-Founder of Al-Anon and Wife of the Co-Founder of Alcoholics Anonymou*. New York : Al-Anon Family Groups.

Wojtaszek, Mariusz. 2012. *Godność człowieka w poglądach Mahatmy Gandhiego*. Mps, Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Wydział Filozoficzny.
Zimbardo, Philip. 2008. *Efekt Lucyfera: Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło?* Warszawa.